



Przemija

„Przemija bowiem postać tego świata”



NR IV/2006 (197)

GAZETKA PARAFII ŚW. ZYGMUNTA W SŁOMCZYNIE

22 STYCZNIA 2006

TRZECIA NIEDZIELA ZWYKŁA



POWOŁANIE APOSTOŁÓW, fragm., GHIRLANDAIO, Domenico (1449, Florencja - 1494, Florencja), 1481, fresk, kaplica sykstyńska, Watykan, źródło: www.getty.edu

Z KSIĘGI PROROKA JONASZA^{ON 3, 1-5, 10}

Pan przemówił do Jonasza po raz drugi tymi słowami: «Wstań, idź do Niniwy, wielkiego miasta, i głosź jej upomnienie, które Ja ci zlecam».

Jonasz wstał i poszedł do Niniwy, jak Pan powiedział. Niniwa była miastem bardzo rozległym - na trzy dni drogi. Począł więc Jonasz iść przez miasto jeden dzień drogi i wołał, i głosił: „Jeszcze czterdzieści dni, a Niniwa zostanie zburzona”.

I uwierzyli mieszkańcy Niniwy Bogu, ogłosili post i oblekli się w wory od największego do najmniejszego. Zobaczył Bóg czyny ich, że odwrócili się od swojego złego postępowania. I ulitował się Bóg nad niedolą, którą postanowił na nich sprowadzić, i nie zesłał jej.

PSALM RESPONSORYJNY^{PS 25}

REFREN: Naucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami

Daj mi poznać Twoje drogi, Panie,
naucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami.
Prowadź mnie w prawdzie według Twych pouczeń,
Boże i Zbawco, w Tobie mam nadzieję.

REFREN: Naucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami

Wspomnij na swoje miłosierdzie, Panie,
na swoją miłość, która trwa od wieków.
Pamiętaj o mnie w swoim miłosierdziu
ze względu na dobroć Twą, Panie.

REFREN: Naucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami

Dobry jest Pan i prawy,
dlatego wskazuje drogę grzesznikom.
Pomaga pokornym czynić dobrze,
uczy pokornych dróg swoich.

REFREN: Naucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami

Z PIERWSZEGO LISTU ŚW. PAWŁA APOSTOŁA DO KORYNTIAN^{1 KOR 7, 29-31}

Mówię wam, bracia, czas jest krótki. Trzeba więc, aby ci, co mają żony, tak żyli, jakby byli nieżonaci, a ci, co płaczą, tak jakby nie płakali, ci zaś, co się radują, tak jakby się nie radovali; ci, co nabywają, jak gdyby nie posiadali; ci, co używają tego świata, tak jakby z niego nie korzystali.

Przemija bowiem postać tego świata.

AKLAMACJA ^{Mk 1, 15:} **Alleluja, alleluja, alleluja**

Bliskie jest królestwo Boże.

Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię.

AKLAMACJA: Alleluja, alleluja, alleluja

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA^{Mk 1, 14-20}

Gdy Jan został uwięziony, przyszedł Jezus do Galilei i głosił Ewangelię Bożą. Mówił: «Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię».

Przechodząc obok Jeziora Galilejskiego, ujrzał Szymona i brata Szymonowego, Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami. Jezus rzekł do nich: «Pójdźcie za Mną, a sprawię, że się staniecie rybakami ludzi».

I natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim. Idąc nieco dalej, ujrzał Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego, Jana którzy byli w łodzi i naprawiali sieci. Zaraz ich powołał, a oni zostawili ojca swego, Zebedeusza, razem z najemnikami w łodzi i poszli za Nim.

PATRON TYGODNIA: ŚW. FRANCISZEK SALEZY

Urodził się w Alpach Wysokich w 1567. Jego ojciec był kasztelanem. Spośród licznych rodzeństwa Franciszek był najstarszy. W domu otrzymał wychowanie głęboko katolickie. Wpływ decydujący na wychowanie syna miała matka. Wychowała 13 dzieci. Umiała znaleźć czas na wszystko, była bardzo pracowita, systematyczna, spokojna i zapobiegliwa. Przykład matki będzie dla Franciszka wzorem, jaki poleci osobom żyjącym w świecie, by nawet wśród najliczniejszych zajęć umiały jednoczyć się z Panem Bogiem.

W 1573 jako 6-letni chłopiec rozpoczął regularną naukę w kolegium w La Roche-sur-Foron. Przyjął pierwszą Komunię świętą i sakrament Bierzmowania (1577). Kiedy miał 11 lat, zgodnie z ówczesnym zwyczajem, otrzymał tonsurę jako znak przynależności do stanu duchownego. 4 lata później udał się na studia do Paryża. W kolegium jezuitów studiował klasykę, a na Sorbonie teologię i zagadnienia biblijne (w tym celu nauczył się hebrajskiego i greckiego).

Posłuszny woli ojca, rozpoczął studia prawnicze. Po ukończeniu studiów w Padwie udał się do Loreto, gdzie złożył ślub dożgonnej czystości (1591). Odbił pielgrzymkę do Rzymu (1592). Kiedy powrócił do domu, ojciec miał już gotowy plan: zamierzał go wprowadzić jako adwokata i prawnika do senatu w Chambery i ożenić z bogatą dziedziczką. Franciszek jednak ku wielkiemu niezadowoleniu ojca obie propozycje stanowczo odrzucił. Zgłosił się do swojego biskupa, by ten go przyjął w poczet swoich duchownych. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1593 przy niechędnej zgodzie rodziców. Został prepozytem kolegiaty św. Piotra, co uczyniło go drugą osobą po miejscowym biskupie.

W 1594 za zezwoleniem biskupa Franciszek udał się w charakterze misjonarza do okręgu Chablais, by umocnić w wierze katolików i aby próbować odzyskać dla Chrystusa tych, którzy odpadli od wiary i przeszli na kalwinizm. Właśnie ten rejon Szwajcarii został wówczas przyłączony do Sabaudii (1593). Odwiedzał wioski i poszczególne zagrody wieśniaków. Miał dar nawiązywania kontaktu z ludźmi prostymi, umiał ich przekonywać, swoje spotkania okraszał złotym humorem. Na murach i parkanach rozlepił ulotki - zwiewle wyjaśnienia prawd wiary (może dlatego właśnie Kościół ogłosił św. Franciszka Salezego patronem katolickich dziennikarzy). Wśród jego cnót na pierwszy plan wybijała się niezwykła łagodność. Był z natury popędliwy i skory do wybuchów, jednakże długoletnią pracą nad sobą potrafił zdobyć się na tyle słodczy i dobroci, że przyrównywano go do samego Chrystusa.

Nazwano go „światowcem pośród świętych”. W kontaktach między ludźmi wyznawał zasadę: „Wielec much się złapie na kroplę miodu aniżeli na całą beczkę octu”. Według podania miał on w ten sposób odzyskać dla Kościoła kilkadziesiąt tysięcy kalwinów. W swojej żarliwości apostołowskiej Franciszek posunął się do tego, że w przebraniu udał się do Genewy i złożył wizytę głowie Kościoła kalwińskiego, Teodorowi Beze, usiłując nakłonić go do powrotu na łono Kościoła katolickiego. Wizyty ponowił Franciszek aż trzykrotnie, chociaż nie przynosiły one konkretnych wyników.

W 1599 Klemens VIII mianował go biskupem pomocniczym. Po otrzymaniu sakry udał się ponownie do Chablais, by dokończyć tam swoją misję (1601).

Kontynuacja na następnej stronie ...

Dziewictwo dla Królestwa Bożego jest rozwinięciem łaski chrztu, wymownym znakiem pierwszeństwa wzięci z Chrystusem, żarliwego oczekiwania na Jego powrót, znakiem, który przypomina także, że małżeństwo jest rzeczywistością obecnego świata, który przemija¹²¹.^{Por. Mk 12, 25; 1 Kor 7, 31.}

⁹²²⁻⁹²⁴ na Jego powrót, znakiem, [Katechizm Kościoła Katolickiego, 1619]



INFORMACJE PARAFIALNE

W każdy piątek na Mszy św. o godz. **18:00** w sposób szczególny czcimy Miłosierdzie Boże i odmawiamy Koronkę do Bożego Miłosierdzia.

Na przełomie czerwca i lipca (prawdopodobnie od 24.VI do 3.VII) planowana jest 10-dniowa pielgrzymka do Rzymu, do grobu Jana Pawła II. Jej koszt to 1600.00 zł (plus opłaty za wejścia do muzeów i wydatki osobiste). Decyzję trzeba podjąć do połowy lutego: od **15.II** prowadzone będą zapisy i pobierane zaliczki wysokości 550.00 zł. Aby pielgrzymka zamknęła się w powyższych kosztach powinno wziąć w niej udział przynajmniej 35 osób. Informacje o pielgrzymce, jak i jej program, będą wyłożone na stolikach z tyłu kościoła.

Trwa wizytacja duszpasterska rodzin naszej parafii – **kołęda**. W tym tygodniu Księża pragną złożyć wizytę mieszkańcom następujących wiosek:

† 23.I (poniedziałek):

Kawęczyn, strona lewa patrząc od kościoła: 2 księży od 15:30

† 24.I (wtorek):

Słomczyn, ul. Wilanowska, numery parzyste, od szkoły do ośrodka zdrowia: 1 ksiądz od 15:30

Słomczyn, ul. Baczyńskiego i Wiśłana, od Baczyńskiego do numeru 49 po stronie nieparzystej i numeru 34 po stronie parzystej: 1 ksiądz od 15:30

† 25.I (środa):

Słomczyn, pozostała część ul. Wiślanej: 2 księży od 15.30

Księża proszą o podwożenie na kołędę i zewnętrzny znak, że **wizyta księdza JEST OCZEKIWANA**.

Ofiary zbierane przy okazji kołеды przeznaczone będą na **renowację ołtarza patrona parafii św. Zygmunta i obrazu Matki Bożej Nieustającej Pomocy**.

ODESZLI

W ostatnim tygodniu pożegnaliśmy z naszego grona:



śp. Zofia **JARMUŁ**, † 13.I.2006, l. 81

śp. Marian **OSUCH**, † 17.I.2006, l. 81

śp. Stefania **OKLEJ**, † 18.I.2006, l. 96

Wieczne odpoczywanie racz Im dać Panie!

ŚW. FRANCISZEK SALEZY, cd.

Po śmierci biskupa Graniera W 1602 został biskupem Genewy. Rozpoczął od wizytacji 450 parafii swojej diecezji, położonej po większej części w Alpach. Niestrudzenie przemawiał, spowiadał, udzielał sakramentów świętych, rozmawiał z księżmi, nawiązywał bezpośrednie kontakty z wiernymi. Wizytował także klasztory. Zreformował kapitułę katedralną. Zdając sobie sprawę, jak wielkie spustoszenia może sprawić ignorancja religijna, popierał Bractwo Nauki Chrześcijańskiej. Za podstawę nauczania wiary służył katechizm. Sam także cały wolny czas poświęcał nauczaniu. Stworzył nowy ideał pobożności - życie duchowe, wewnętrzne, praktykowane w klasztorach, wydobyl z ukrycia, aby "wskazywało drogę tym, którzy żyją wśród świata". W 1604 zapoznał się ze św. Joanną Franciszką de Chantal i przy jej współpracy założył nową rodzinę zakonną siostr Nawiedzenia NMP (wizytek). Uzyskała ona zatwierdzenie papieskie w 1618 (od 1654 w Warszawie). Zaproszony do Paryża w celu odbycia konferencji (1618-1619) Franciszek poznał św. Wincentego a Paulo.

Zmarł nagle w Lyonie podczas powrotu ze spotkania z królem Francji 1622. Jego ciało przeniesiono do Annecy, gdzie spoczęło w kościele macierzystym Sióstr Nawiedzenia. Jego serce zatrzymały jednak wizytki w Lyonie. Beatyfikacja odbyła się w 1661, a kanonizacja już w 1665. Papież Pius IX ogłosił św. Franciszka Salezego doktorem Kościoła (1877), a papież Pius XI patronem dziennikarzy i katolickiej prasy (1923).

(Uroczystość 24 stycznia)

DLA BABCI I DZIADZIUSIA

Dla kogo ta laurka,
W słońcu, zieleni, chmurkach?
Dla kogo każda wnuczka,
Dla kogo każdy wnuczek,
Maluje dzisiaj kwiaty,
Przynosi upominek?
Dla kogo jest ten wierszyk,
I życzenia od dzieci?
Już wiecie? Oczywiście
Dla wszystkich babć i dziadków
Na świecie.

Wanda CHOTOMSKA

JA JESTEM TRAUGUTT!

W styczniu 1863 Warszawa się zbroiła. Romuald nie włączył się do powstania, nie wierzył w jego powodzenie. W maju Mitraszewski upadł na kolana i prosił:

"Romku, ratuj Polskę!"

Romuald przystąpił do spowiedzi i Komunii Świętej, pożegnał rodzinę i wbrew nadziei objął dowództwo oddziału pod Kobryniem.

"Żołnierze, bracia!" -

mówił do powstańców -

„Nie na podboje idziemy, ale na odbiór
wydzieranego nam dobra
Boskiego.

Dobrem Boskim jest wolność.

Wygraną będzie ocalenie duszy
narodu.

Jeżeli przegramy

rzeką krwi naszej popłyną inni ku
wolności."

Codziennie modlił się na kolanach
w kościele św. Aleksandra.

"Nie pamiętam, czy kiedy opuściłem

Mszę Świętą w niedzielę" -

mówił Traugutt (mieszkał wtedy przy Smolnej).

"Ojczyzna Święta" - pisał Traugutt do Piusa IX -

„Chwyciliśmy za broń

dla odpędzenia nieprzyjaciół wiary katolickiej

nasze krainy niszczących,

nasze świętości depczących.

Otocz naszą sprawę opieką Twojego pasterskiego serca".

"Wzywam wszystkie narody do modlitwy za Polskę!" -

wołał wtedy Ojciec Święty.

Powstanie gasło.

"Uciekaj stąd, aresztuj Cię!" - prosili przyjaciele.

"Jestem naczelnikiem odpowiadającym za Naród ...

Nie o mnie tu chodzi!"

11 kwietnia o północy policja aresztowała Traugutta.

Do 18 maja maltretowano go na Pawiaku.

Nikogo nie zdradził.

Całą odpowiedzialność za Powstanie brał na siebie.

Zdradzili go: Goldmen, Morawski i Przybylski.

Na sali rozpraw Morawski upadł u stóp Traugutta

i prosił o przebaczenie.

"Niech ci Bóg przebaczy, ja już ci przebaczyłem".

Miał wyrzut: "... a jednak zastrzeliłem człowieka".

Na stokach cytadeli Rosjanie wystawili okazałe podium z pięcioma szubienicami.

5 sierpnia od rana zbierali się warszawiacy.

Było ich ponad 30 tysięcy. Przywieziono skazanych.

"Który z was jest Traugutt?" - zapytał policmajster.

Wzniósł obiema rękami krzyż w górę i odpowiedział:

„Ja jestem Traugutt!"

Placz, krzyk, śpiew - modlitwa Boże, co? Polskę

a carska orkiestra grała walcą Na stokach Mandżurii

Złożył ręce, wznosił oczy do nieba.

Modlił się, ucałował krzyż.

Miał 38 lat.

Nie ma grobu Traugutta.

W miejscu stracenia stoi krzyż.

Warszawiacy mówią - krzyż Traugutta.

Ja jestem Traugutt!

Ty to jesteś Ktoś, Naczelniku!

o. TYMOTEUZ, z cyklu „To jest Ktoś”, fragmenty
na zdjęciu powyżej tzw. Krzyż Traugutta w warszawskiej cytadeli

MSZE ŚWIĘTE

Niedziela i uroczystości 08:45, 10:30 (poza okresem letnich wakacji), 12:00
obowiązujące: (suma), 18:00

Święta pracujące: 08:45, 18:00

Dni powszednie: 07:30 (codziennie), 18:00 (piątek – sobota)

KSIĘŻA

Ks. Proboszcz mgr Stefan KOTWIŃSKI, Ks. Wikariusz Marcin KLOTZ

KANCELARIA PARAFIALNA

tel. (0-22) 754 47 32, fax. (0-22) 754 41 02

Dni powszednie: 08:00–09:30, 17:00–19:00

(z przerwą na Msze Św. i nabożeństwa)

Niedziela i święta:

nieczynna